

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

Gazeta Poznańska
60-782 POZNAŃ
ul. Grunwaldzka 19

288 11-12-97
Nr z dn.

Lepsza „d...” od „naprzód marsz” - mówi autor sztuki

„Alpejskie zorze” w Nowym

● Jednego z dwóch największych skandalistów austriackich – Petera Turiniego przybliży polskiej publiczności Piotr Chołodziński, który na scenie Teatru Nowego w Poznaniu zrealizował „Alpejskie zorze”. Turini wsławił się powiedzeniem, że woli słowo „dupa”, od „naprzód marsz”, a Chołodziński kilka lat temu zrealizował w Norwegii widowisko o Wikingach z okazji urodzin króla Haralda, które obejrzały wszystkie pary królewskie w Europie.

„Alpejskie zorze” zobaczymy na Scenie Nowej w Poznaniu już 19 grudnia. Będzie to polska prapremiera autora pochodzenia włoskiego, jeszcze nigdy w naszym kraju nie granego, chociaż należy on do uznanych w Europie współczesnych dramatopisarzy. „Alpejskie zorze” miały swą światową premierę cztery lata temu w wiedeńskim Burghtheater. Sztuka opowiada o tym, że życie bliskie jest teatrowi, bo wciąż przybieramy jakieś role i maski, a gra pozorów oraz nie szczerość zdominowały stosunki międzyludzkie.

Turini ma 53 lata, jest autorem m.in. „Dzieciobójstwa”, „Przypudrowanej ero-

tyki” oraz „Śmierci i diabła”. Jego inna sztuka – „Józef i Maria” obiegała w latach 80. sceny USA, ZSRR i całej prawie Europy. Oskarżany o pornografię, świństwa i zboczenia Turini powiedział, że słowo „dupa” nie uczyniło nikomu krzywdy, a „naprzód marsz” wysłało już tysiące czy miliony na śmierć.

Reżyser przedstawienia Piotr Chołodziński mieszka w Norwegii i tam debiutował. Związany jest nade wszystko z Teatrem Narodowym w Oslo, ale reżyseruje także w Polsce, m.in. w Teatrze TV. Należy do twórców młodego pokolenia, ale ma już na swoim koncie znaczące sukcesy, między innymi za „Kurkę wodną” Witkacego otrzymał nagrodę krytyków w Norwegii, a także na prestiżowym festiwalu w Tokio. Za granicą reżyseruje chętnie polskich autorów, między innymi Witkacego i Bogusława Schöffera.

Warto dodać, że scenografię do tej trzyosobowej sztuki zaprojektowała Anna Rachel. Następną premierą Teatru Nowego – tym razem na dużej scenie – będą „Parady” Jana Potockiego, a więc klasyka polskiej komedii.

BK